

Kinga Matuszko

„PIĄTEGO DNIA BÓG [...] UTKAŁ LILITH, [...] POCIĄGAJĄCĄ I JASNĄ”

– reinterpretacja postaci pierwszej kobiety w powieści *Kocham cię, Lilith* Radka Raka

Kocham cię, Lilith (2014) to książkowy debiut Radka Raka. Powieść tę można określić jako romans z narracją prowadzoną z perspektywy mężczyzny, a zatem prozę wyłamującą się konwencji charakterystycznej dla tego gatunku. Utwór przedstawia losy Roberta Z., który w celach leczniczych udaje się do uzdrowiska w Beskidzie Niskim, gdzie spotyka dwie intrygujące go kobiety – malarkę Iwonę i lekarkę Małgorzatę. Niedługo po przyjeździe zaczynają dziać się nadzwyczajne wydarzenia, powodowane drzemiącym w bohaterach erotyzmem. Ich centrum stanowi tytułowa Lilith (bądź jej „wcielenia”), nakłaniająca bohaterów do konkretnych wyborów, nierzadko rzutujących na całe ich życie.

Celem artykułu jest analiza postaci Lilith, która w przedstawionej przez Raka wersji opowieści wołała opuścić Raj, niż ulec pierwszemu mężczyźnie oraz próba odpowiedzi na pytanie, czy jej kreację można uznać za feministyczną, czy też autor (świadomie bądź nie) powielił stereotypy na temat kobiet. W kanonicznej wersji legendy Lilith udała się na wygnanie na pustynię, stając się z czasem Matką Demonów. Często pojawia się w kulturze¹, także popularnej², jako archetyp „kobiety

¹ Lilith w swojej demonicznej odsłonie pojawia się epizodycznie w opowiadaniach Isaaca Bashevisa Singera. Występuje w *Panu z Krakowa* ze zbioru *Gimpel Glupek* (Kraków 2005) oraz w *Śmierci Matuzalema* o tym samym tytule (Kraków 1990). Bywa też bohaterką wierszy zatytułowanych jej imieniem, na przykład Antoniego Langego (z tomu *Pocalunki*, 1925) oraz Jarosława Iwaszkiewicza (debiut poety na łamach czasopisma „Pióro”, 1915). Więcej informacji o obecności Lilith w kulturze można znaleźć na stronie „Jewish and Christian Literature”, <http://jewishchristianlit.com//Topics/Lilith/lilith.html>, [dostęp: 23.10.2021].

² Matka Demonów jest bohaterką wielu książek fantasy, np. cyklu o Georginie Kincaid pióra Richelle Mead, serii *Anielskie zastępy* Mai Lidii Kossakowskiej, powieści *Ja, ocalona* Katarzyny Bereniki Mischczuk oraz młodzieżowej serii *Dary aniola* Cassandry Clare. W większości przywołanych utworów występuje jako postać negatywna, często mocno seksualizowana. Ciekawą analizę powieści Mead i Kossakowskiej przedstawiła Alicja Górską w artykule *Lilith i jej potomstwo w mitologii hebrajskiej oraz najnowszej kulturze popularnej – przegląd wybranych reprezentacji*, „Dyskurs. Pismo Naukowo-Artystyczne ASP we Wrocławiu” 2019, nr 27, s. 210–217. Postać pierwszej kobiety występuje także w serialach, np. *Chilling Adventures of Sabrina* lub *Supernatural*. Lilith pojawia się w grach komputerowych (np. w serii gier *Diablo* jako Królowa Sukkubów) oraz na kanale YouTube, gdzie można wyszukać np. poświęconej jej filmy (np. *Lilith* [1964] Roberta Rossena; *Lilith. Genesis One*), kompozycje (np. *Varien – Lilith; LILITH – Dark Magic Music*) oraz piosenki (np. *Lilith* amerykańskiej artystki Halsey). Na temat obecności postaci Lilith w popkulturze pisała Agata Rybińska. Por. tejsze, *Fenomen Lilith – w kulturze duchowej i materialnej*, „Kultura i Historia” 2017, nr 32, s. 277–279.

wyzwolonej³. Spróbuję odpowiedzieć na pytanie, czy w powieści Raka jest ona rzeczywiście w pełni niezależna, czy stanowi tylko męską fantazję o kobiecej sile i samostanowieniu. Swoje rozważania rozpocznę od nakreślenia kontekstu kulturowego związanego z bohaterką omawianego utworu.

Próba jednoznacznego wykazania rodowodu Lilith jest właściwie niemożliwa. Postać tę można bowiem odnaleźć w wielu mitologiach⁴. Kluczowe do zrozumienia sposobu jej przedstawiania w kulturze jest jej imię – jak podają niektóre źródła⁵, *Lilith* może mieć swój źródłosłów w hebrajskim słowie *lulti*, oznaczającym lubieżność. Po raz pierwszy pojawia się w midraszu *Beszerit*⁶. Jego tekst opiera się na dwóch wersjach opisu stworzenia świata, które zawarte są w początkowych wersach Księgi Rodzaju (Rdz 1:1–2:3; 2:4–2:25). Jak zauważa Wojciech Kosior, różnica między nimi sprowadza się do kolejności stworzenia kobiety i mężczyzny. Pierwsza wersja akcentuje równość momentu powołania ich do życia (Rdz 1:26–28), natomiast druga, bardziej znana i zdecydowanie męskocentryczna, wprowadza wyraźną hierarchię: najpierw Bóg tworzy Adama z ziemi (Rdz 2:7), zaś Ewa powstaje nieco później, i, co warto podkreślić, w zupełnie inny sposób – bowiem Bóg tworzy ją z żebra pierwszego mężczyzny⁷. Tekst midraszu stanowi swego rodzaju pomost między tymi wizjami, godząc je ze sobą.

Warty podkreślenia jest fakt, że nie pada w nim imię *Lilith*, które pojawia się dopiero w jednym z średniowiecznych pseudoepigrafów – *Alfabcie ben Syracha*. Dzieło to, o wyjątkowo ironicznym charakterze, opowiada o losach Jezusa ben Syracha i innych postaci biblijnych, których dzieje zostają przedstawione w krzywym zwierciadle. Lilith jest wzmiankowana w toku narracji przy przedstawieniu pobytu głównego bohatera na dworze króla Nabuchodonozora II. Jezus przebywa tam w roli lekarza, a jego umiejętności okazują się bardzo przydatne, kiedy syn władcy zapada na tajemniczą chorobę. Medyk ordynuje sporządzenie remedium w formie amuletu. W trakcie jego tworzenia opowiada historię⁸ swego pacjenta. Lilith pojawia się

³ Por. R. Lesses, *Lilith* [w:] *Jewish Women's Archive*, <https://jwa.org/encyclopedia/article/lilith>, [dostęp: 23.10.2021].

⁴ Lilith była niekiedy utożsamiana z libijską królową Lamią, która, oszalała z wściekłości po zamordowaniu przez Herę jej potomstwa, pożerała młodych mężczyzn i dzieci. Według mitu jej twarz pokryła przerażająca maska, potrafiła też przybrać postać pięknej kobiety, aby móc zwać się nową ofiarą. Także w kulturze akadyjskiej zachowała się wersja jej imienia – *Lilitu* – oznaczającego żeńskiego demona z panteonu babilońsko-asyryjskiego. Zob. R. Zajac, *Kim była Lilith?*, <http://www.kosciol.pl/article.php/20040414214808845>, [dostęp: 20.09.2021].

⁵ Zob. J. R. Lewis, *The Dream Encyclopedia*, New York 2010, s. 136–137.

⁶ Na potrzeby artykułu zdecydowałam się na wybór wersji mitu zawartej w tradycji żydowskiej, głównie w podaniach z rękopisach z Qumran i w midraszu *Bereszit rabba* 18:4. Ważne okazały się także dwa opisy powstania świata pochodzące z Księgi Rodzaju. Por. W. Kosior, *Magiczne i niemagiczne funkcje mitu o Lilith w Alfabcie ben Syracha. Wprowadzenie, przekład i komentarz*, „Maska” 2017, nr 33, s. 81–92.

⁷ Tamże, s. 84.

⁸ Historioliota to rodzaj zaklęcia, w które została wpleciona krótka mityczna opowieść. Stanowi ona podstawę skuteczności rytuału. Pojawia się ona w wielu mitologiach świata, a także w Kabale. Zob. S. Shaked, *Form and Purpose in Aramaic Spells: Some Jewish Themes* [w:] *Officina Magica. Essays on the Practice of Magic in Antiquity*, red. tenże, Lejda-Boston 2005, s. 1–30; D. Frankfurter, *Nar-*

w niej kiedy Bóg dostrzega, że pierwszemu człowiekowi Adamowi jest smutno w pojedynkę. Chcąc mu pomóc, Stwórca ulepił z gliny kobietę i nazwał ją Lilith. Jak dowiadujemy się z dalszego ciągu opowieści, ich związek nie był udany. Podczas jednej z kłótni Lilith miała odmówić leżenia „pod” Adamem, czego ten się domagał. Kobieta zarzuciła mu sprzeniewierzenie się woli Stwórcy – akcentowała ich równość, zaznaczając, że oboje są stworzeni z jednej materii, z ziemi, więc żadne z nich nie ma prawa wywyższać się ponad drugie. Para nie pogodziła się ze sobą.

Według opowieści Syracha Lilith wypowiedziała „tajne imię Boga” i odrzuciła, pozostawiając Adama samego. Ten zaś zaczął skarżyć się Stwórcy, że kobieta, którą mu podarował, okazała się niewdzięczna i uciekła od niego. Bóg zareagował natychmiast – posłał za uciekinierką trzech aniołów z misją sprowadzenia jej z powrotem. Mieli jej oznajmić, że za odmowę powrotu zostanie ukarana, bowiem każdego dnia zwłoki miało ginąć stu jej synów. Lilith nie zgodziła się na powrót do Adama. Gdy boscy posłańcy nalegali, miała wykrzyknąć, że będąc omijała noworodki chronione medalionami z imionami aniołów. Przyjęła także odpowiedzialność za śmierć swoich synów⁹.

Przytoczona wersja mitu akcentuje jego feministyczny wydźwięk, szczególnie zaś wyzwoloną postawę Lilith. Odrzucenie przez nią Adama, a także sprzeciwienie się woli Boga, czyni z niej w oczach niektórych badaczy i badaczek uosobienie siły przeciwstawiającej się męskiej dominacji¹⁰. Według innych interpretatorów opowieść ta ma charakter prześmiewczy, wobec czego trudno uznawać ją za feministyczny manifest¹¹. Pomimo różnych stanowisk jedno wydaje się pewne – wizerunek Lilith jako kobiety demonicznej, aktywnej seksualnie i samowystarczalnej na stałe przeniknął do tekstów kultury. Ponadto stała się ona nośnym symbolem kobiecej niezależności, czego przykład stanowi powieściowy debiut Raka.

Postać Lilith zostaje wprowadzona w tok narracji powieści w sposób dość zaskakujący. Historia o pierwszej kobiecie¹² zostaje opowiedziana głównemu bohaterowi, gdy malarka Iwona zabiera go do znajdującej się na uboczu kawiarni „Jaśminowej”, której centralny punkt stanowi, stworzona przez kelnera, ikona o niecodziennej tematyce – przedstawia półnągą Lilith wśród kwiatów malwy. Wedle Iwony Lilith została utkana¹³ z płatków jaśminu (co kontrastuje z faktem stworzenia Adama i Ewy z „nieczystych” materii ziemi i ciała) w czasach, gdy Bóg był

rating Power. The Theory and Practice of the Magical Historiola in Ritual Spells, Ancient Magic And Ritual Power, red. M. Meyer, P. Mirecki, Lejda 1995, s. 451–470.

⁹ W. Kosior, dz. cyt., s. 85–86.

¹⁰ Zob. np. B. Black-Koltuv, *The Book of Lilith*, Berwick Maine 1986; S.I. Spoto, *The Figure of Lilith and the Feminine Demon in Early Modern Literature*, Edynburg 2012.

¹¹ G. Orr, *The Medieval Alpha Beta de Ben Sira I („Rishona”): A Parody on Rabbinic Literature or a Midrashic Commentary on Ancient Proverbs?*, Amsterdam 2009, s. 49–94.

¹² Warto dodać, że autor wspomina, iż pomylił apokryficzną Lilith z Sophią, żeńskim aspektem Boga. Por. „*Jestem pisarzem ludowym*”. *Rozmowa z Radkiem Rakiem*, „Fraza” 2021, nr 3–4, s. 195–196.

¹³ Istotny jest tutaj sposób powołania Lilith do życia – nie stworzona, nie ulepiona, ale utkana. Tkactwo jako czynność kulturowo przypisana kobiecie może wskazywać na delikatność Lilith, a także sugerować, że w czasach przed pierwszymi ludźmi nie było zróżnicowania zajęć ze względu na płeć.

jeszcze bardzo młody i potrzebował towarzyski, która dopełniałaby wielkie dzieło stworzenia. Warto zwrócić uwagę na okoliczności, w jakich Robert przysłuchuje się tej opowieści – pije jaśminową herbatę w kawiarni mającej ten kwiat w swojej nazwie. Dzięki temu dokonuje się zmiana sfer – z *profanum* (zwyczajne picie herbaty w kawiarni) na *sacrum* (spożycie napoju powstałego częściowo z tego samego „materiału” co Lilith, w miejscu naznaczonym jej obecnością – poprzez nazwę i poświęconą bohaterce ikonę) – lokal staje się miejscem mistycznym, w którym możliwe jest obcowanie z boskością. Lilith powstała piątego dnia¹⁴ – wtedy Stwórca położył się pod krzewem jaśminu, a gdy powołał do życia kobietę, zasnęli razem na trawie, oddając się urokom bliskości¹⁵.

Lilith, zgodnie z pierwotnym zamysłem Stwórcy, towarzyszyła mu w każdej czynności, w powoływaniu do życia nowych gatunków zwierząt i roślin. Kresem sielanki stało się zawiadomienie Lilith o konieczności stworzenia mężczyzny:

- [...] trzeba jeszcze stworzyć człowieka.
- Po co?
- Bo źle ci będzie na świecie samej.
- Nie będę sama. Ty jesteś przy mnie.
- Niedługo już będziesz mnie oglądać. Nie mogę być zawsze w tej postaci. Przez moment doświadczyłaś mnie naprawdę, poczułaś, że JA JESTEM. Ale wkrótce zechcę odpocząć i wówczas będzie przy tobie mężczyzna.
- Znajdę cię w zachodzie słońca i zapachu maciejki. Nie trzeba mi mężczyzny.
- Ale w człowieku będzie mnie najwięcej, bo stworzę go na swój obraz i podobieństwo. Poznając go, poznasz siebie, a poznając się nawzajem, poznacie mnie oboje i w pełni doświadczycie, że JA JESTEM. Pełniej niż przed chwilą. Mężczyzna będzie piękny i będzie cię kochał. Pozwól mi go stworzyć (s. 94).

Po wielu namowach Lilith zgodziła się na obecność drugiego człowieka, którego Bóg stworzył z ziemi oraz popiołu i nazwał Adamem. Ich relacja, choć początkowo zgodna, zmieniła się w momencie współżycia – Lilith czuje odrazę do mężczyzny, który dopuścił się na niej gwałtu:

W końcu Lilith musnęła usta Adama i ułożyła się do snu, a wtedy Adam złapał ją i wdarł się w nią głęboko, głęboko. Bolało, bardzo bolało, dyszał nad nią spocony, ciągnął jej piersi z całej siły. Krzyczała, by przestał, była przecież cała sucha, igliwie kłuło w plecy, a Adam pchał, pchał, pchał. Wszystko trwało chyba krótko, ale dla Lilith o wiele za długo. Gdy Adam stęknął i przestał, wyrwała go z siebie i odepchnęła na bok, zerwała się z ziemi i uciekła (s. 94).

¹⁴ Co ciekawe, historia ta została opowiedziana Robertowi piątego dnia jego pobytu w sanatorium. Warto dodać, że autor zdecydował się na kończenie rozdziałów pierwszej części powieści w sposób przywodzący na myśl moment stworzenia w Księdze Rodzaju, np. „I tak upłynął ranek i wieczór, dzień czwarty”.

¹⁵ R. Rak, *Kocham cię, Lilith*, Warszawa 2014, s. 90. Kolejne cytaty z powieści lokalizowane są podaniem w tekście głównym numeru strony w nawiasie.

Podobnie jak w przytoczonym wyżej micie o pierwszej kobiecie, Lilith ucieka od Adama, decydując się na powrót dopiero po namowie Boga: „ – Kochanie. – Bóg przytulił Lilith mocno, Jego serce biło powoli i równo. – Porozmawiam z Adamem, by był dla ciebie czuły. On nie wie, że tego potrzebujesz, bo jest inny niż ty. Stworzyłem was innymi (s. 96)”. Kobieta wraca do Adama, jednakże uświadamia mu jego podrzędność: to ona została stworzona pierwsza, zatem nie będzie mu ulegała. Następuje tutaj wymowna scena – Lilith przewraca Adama i inicjuje stosunek, pokazując swoją władzę i wyższość. Po kopulacji zdradza, że nie był jej pierwszym partnerem, wyznaje również, że pod żadnym względem nie dorównuje on jej pierwszemu kochankowi. Mężczyzna wpada w szal, a Lilith ucieka, chcąc znaleźć schronienie u boku Stwórcy. Jej poszukiwania nie przynoszą rezultatów, bowiem Bóg odszedł, porzucił postać, pod którą go znała. Udaje się zatem w miejsce, „gdzie odchodzą wszystkie stworzenia, którym nie udało się spotkać Boga – na pustynię” (s. 96) – tam ukazuje jej się Diabeł, młodszy brat Boga. Opowiada on uciekinierce, że Bóg stworzył zrozpaczonemu Adamowi kobietę z jego żebra, uległą i posłuszną, atrakcyjniejszą od Lilith, o pełniejszych kształtach, które zachwycają zarówno Boga, jak i Adama. Zrozpaczona bohaterka zawiera Diabłu we wszystkim, a ten zabiera ją do oazy, żeby mogła odpocząć. Kobieta wkrótce go porzuca:

Opuściłam diabła, bo nie kochał nikogo oprócz siebie. Któż jak ja, mawiał. Biedny głupek. Nocami był kunsztowny i zawsze wiedział, gdzie i jak, ale nie było w nim napiętności, miłości, Boga – jedynie zimno, trupie zimno. Gdy odeszłam, płakał i wyl na pustyni, ciskał w skały piaszczystym wiatrem. Nie rozumiał, że nie miał mnie na własność. Nigdy. Boga było w świecie coraz mniej – więc wróciłam do Adama (s. 105).

Powrót nie przynosi jednak ukojenia. Początkowa fascynacja utraconą ukochaną, jej zmysłowością, bardzo szybko mija – Adam wybiera Ewę, która da mu dzieci, pozostawiając pierwszą kochankę na pastwę losu.

Obie wersje mitu, mimo wielu podobieństw, dzieli obraz Lilith. O ile apokryficzna pierwsza żona Adama jest kreowana na postać zdecydowanie demoniczną – kobietę niebezpieczną, decydującą się na życie bez dominującego mężczyzny i przyjmującą wynikającą z tego odpowiedzialność (śmierć własnego potomstwa), o tyle Lilith stworzona przez Raka jest dużo bardziej niejednoznaczna. W zamyśle pisarza miała jawić się jako kobieta wyzwolona, zwłaszcza w kontekście seksualnym. Rak zmienia kolejność stworzenia: to kobieta jest pierwszym dziełem Stwórcy, akcentuje także różne materiały, z których Bóg tworzył ludzi – Lilith z płatków jaśminu, zaś Adama z prochu ziemi. Mimo podkreślania kobiecej podmiotowości, autor (świadomie lub nie) zaplądaje się w tzw. „mitologiczną wojnę płci”¹⁶, powiela

¹⁶ Termin ten rozumiem podobnie jak Katarzyna Majbroda: owa „wojna” zakłada ciągłe przypisywanie płciom opozycji binarnych, kontynuując tym samym narrację właściwą dla stereotypów (np. męczyzna jest podziwiany, a kobieta lubiana). Zob. K. Majbroda, *Feministyczna krytyka literatury w Polsce po 1989 roku. Tekst, dyskurs, poznanie z odmienną perspektywy*, Kraków 2012, s. 39–50.

stereotyp kobiety jako „innej”, chcąc, zapewne słusznie, w ten sposób podkreślić jej niezależność, ale ten zabieg okazał się przeciwnie skuteczny.

Wykreowana przez pisarza Lilith to postać tylko pozornie wyzwolona. Rak zawiera w swojej wersji mitu kluczową scenę, czyniąc z pierwszej żony Adama symbol kobiecej niezależności, także seksualnej; dodatkowo odwraca kolejność stworzenia, co jeszcze wzmacnia wrażenie męskiej niższości w hierarchii bytów. Jednakże to dowartościowanie kobiety zmienia się wraz z rozwojem fabuły jego wersji mitu. Następuje bowiem pewne przewartościowanie. Lilith jako archetyp kochanki potrzebuje mężczyzny do istnienia – najpierw Boga (którego wciąż pragnie i za którym tęskni), następnie Adama (nawet jeśli ten nie spełnia jej oczekiwań), a wreszcie Diabła. Uważam, że autor spłycił psychikę złożonej postaci, jaką była Lilith, koncentrując się na jej aspekcie seksualnym i kreując przede wszystkim na kochankę, obiekt fantazji wielu mężczyzn, zatem osobę tylko pozornie niezależną.

Lilith z powieści Raka jest bohaterką pełną sprzeczności. Dostrzega własną wartość i dlatego pragnie wyrwać się spod męskiej dominacji, ale nie może istnieć bez partnera. Jedyna aktywność, jaką podejmuje, wiąże się z jego poszukiwaniem. Chce się wyzwolić, w pewnym sensie jej się to udaje, choć iluzorycznie, bowiem za chwilę powraca do punktu wyjścia: znajduje sobie kochankę, który porzuci ją tak, jak pozostali. Rak nie daje Lilith żadnej alternatywy poza relacjami z mężczyznami. Kobieta w żadnym momencie jego narracji nie istnieje sama dla siebie, nie zdobywa się na samodzielność. Określają ją wyłącznie relacje z płcią przeciwną.

Interesującym aspektem powieści jest kreacja partnerów Lilith. Bóg, mimo początkowej bliskości z kobietą, ostatecznie okazuje się egoistą, Diabeł chciał ją jedynie odebrać rywalowi, a Adam widział w niej posłuszną mu istotę, istniejącą po to, by spełniać jego zachcianki. Tym samym Lilith nie jest równa mężczyźnie, lecz zostaje sprowadzona do roli dodatku. Nie jest samodzielnym podmiotem, nie stanowi osobnego, niezależnego bytu, lecz służy mężczyznom do realizacji ich celów – wypełnia im czas, gdy dopada ich monotonia, jest obiektem seksualnym, a wreszcie przedmiotem rywalizacji. Nie dziwi zatem poczucie samotności i obcości rodzące się w kobiecie – Lilith pasuje się w hierarchii bytów niżej od Boga, gdyż to on ją stworzył, ale wyżej od Adama (powstała wcześniej i została utkana z płatków kwiatu), nie ma więc nikogo, kto byłby jej równy i pragnął stworzyć z nią relację opartą na czymś więcej niż realizowanie własnych potrzeb. Wbrew pozorom Lilith jest tego całkowicie świadoma. Implikuje to kolejne pytanie – dlaczego zraniona bohaterka nie szukała pomocy wśród kobiet, nie dążyła też do jakiegokolwiek formy samodzielności? Czy zaślepienie zazdrością potęgowało jej odosobnienie, odcinając ją od idei „siostrzeństwa”¹⁷? Można założyć, że tak. Lilith gardzi Ewami i zdaje się nienawidzić Adamów (czyli wszystkich mężczyzn), jednakże ci drudzy, jak wspominałam, są jej potrzebni.

¹⁷ Istnienie powierzchownie rozumianego „siostrzeństwa” również stanowi pewien stereotyp. Powziliłam sobie na przywołanie tego terminu z racji szablonowości analizowanej powieści.

Bardzo ciekawy jest także kontrast Lilith i Ewy, który Rak wykorzystał w sposób dość niejednoznaczny. Niezależna i pociągająca Lilith jest dla mężczyzny tylko odskocznią, przerwą od życiowych obowiązków i od nudy codzienności. Zmysłowa kochanka, która nie chce się podporządkować i dąży do zaspokojenia własnych pragnień, przegrywa z tą, która uznaje swoją podrzędność; przy której mężczyzna jest w stanie zbudować dom, założyć rodzinę, a jej obfite ciało dostarczy mu, niczym hojna matka ziemia, pożywienia i stałości, czyniąc go panem i władcą. I taka właśnie jest Ewa: uległa, cierpliwa i płodna, w odróżnieniu od pięknej, ale jałowej i hardej Lilith. Rak zdaje się oddzielać nie nieznaczące (z męskiej perspektywy) miłości i przygody od tego, do czego mężczyzna dąży – rodziny, domu i niekwestionowanej w nim władzy. Wyzwolona kochanka nie może tego zapewnić. Jest to bardzo stereotypowe postrzeganie żony i kochanki, bowiem według tego założenia mężczyzna nie potrafi niczego zbudować z kobietą mającą własne zdanie, niezależną seksualnie, a „strażniczka domowego ogniska” pozwala mu na wypełnienie przypisanych mu przez społeczeństwo i kulturę ról. W powieści Raka mamy zatem dwa obrazy kobiecości – „feministyczny” i „tradycyjny”, a także jeden, bardzo stereotypowy, obraz męskości – to zdecydowanie patriarchalna wizja.

* * *

Rak podjął próbę stworzenia własnej wersji mitu Lilith – postaci zmarginalizowanej przez tradycję religijną i kulturę, ukazywanej jako bohaterka negatywna. Podobną strategię można skojarzyć z feministycznymi reinterpretacjami mitów i próbami ich odzyskiwania. Tak rozumiana Lilith byłaby kobietą niezależną, wyzwoloną – także seksualnie – niedającą się zdominować w patriarchalnym świecie. Jednakże autor jedynie powiela stereotypy, z którymi miał zamiar walczyć. Lilith nie potrafi zaakcentować swojej wolności od paternalistycznych zasad w inny sposób niż stawianie się w opozycji do mężczyzn. Wskazuje to na jej niemożność istnienia w oderwaniu od nich, niezdolność do samookreślenia – Lilith sprzeciwia się patriarchy, a tym samym jest definiowana jako przeciwny mu biegun. Nie cechuje jej nie ponad to, nie jest podmiotem samym w sobie. W ten sposób Rak, być może nieświadomie, nie wskazuje, że kobieta nie potrzebuje męczyzny, lecz robi coś zupełnie przeciwnego. Lilith, nieszczęśliwie zakochana w Bogu, „żywi się” męskim pożądaniem i uwielbieniem, poszukuje opieki, nie potrafi żyć samodzielnie. Spotykani przez nią mężczyźni stają się jedynie namiastką jej pierwszego kochanka. Bohaterka również traktuje mężczyzn przedmiotowo – wykorzystuje ich i porzuca – mamy tu zatem do czynienia z podwójną stereotypizacją.

Można również odnieść wrażenie, że autor osmieśla ideały feministyczne i prezentuje taki model życia jako mało optymistyczny wybór skazujący kobiety nie tylko na samotność i niezrozumienie, ale i wiele trudów. Tym samym wariacja Raka na temat postaci Lilith byłaby nie tylko zakorzeniona w stereotypie, ale i – świadomie lub nie – antyfeministyczna. Świat wykreowany przez Radka Raka jest miejscem, gdzie porozumienie między płciami jest niemożliwe, bowiem ich

relacje warunkowane są tylko zaspokojeniem popędu, a początków tego konfliktu należy upatrywać w historii pierwszych ludzi. Rak poprzez odwołanie do mitu genezyjskiego chce wskazać, że kondycja współczesnego świata jest pośrednim wynikiem działań prarodziców (i samego Stwórcy) i jest osadzona w kulturze judeochrześcijańskiej.

Kinga Matuszko

Bibliografia

- Black-Koltuv B., *The Book of Lilith*, Berwick Maine 1986.
- Frankfurter D., *Narrating Power. The Theory and Practice of the Magical Historiola in Ritual Spells, Ancient Magic And Ritual Power*, red. M. Meyer, P. Mirecki, Lejda 1995, s. 451–470.
- Górska A., *Lilith i jej potomstwo w mitologii hebrajskiej oraz najnowszej kulturze popularnej – przegląd wybranych reprezentacji*, „Dyskurs. Pismo Naukowo-Artystyczne ASP we Wrocławiu” 2019, nr 27, s. 198–228.
- B.a., *Lilith*, <http://jewishchristianlit.com//Topics/Lilith/lilith.html>, [dostęp: 23.10.2021].
- „Jestem pisarzem ludowym”. Rozmowa z Radkiem Rakiem (rozmawiali M. Głos i K. Matuszko), „Fraza” 2021, nr 3–4, s. 190–199.
- Kosior W., *Magiczne i niemagiczne funkcje mitu o Lilit w „Alfabcie ben Syracha”*. Wprowadzenie, przekład i komentarz, „Maska. Magazyn Antropologiczno-Społeczno-Kulturowy” 2017, nr 33, 81–92.
- Lesses R., *Lilith* [w:] *Jewish Women’s Archive*, <https://jwa.org/encyclopedia/article/lilith>, [dostęp: 23.10.2021].
- Lewis J. R., *The Dream Encyclopedia*, Nowy Jork 2010.
- Majbroda K., *Feministyczna krytyka literatury w Polsce po 1989 roku. Tekst, dyskurs, poznanie z odmiennej perspektywy*, Kraków 2012,
- Orr G., *The Medieval Alpha Beta de Ben Sira I („Rishona”): A Parody on Rabbinic Literature or a Midrashic Commentary on Ancient Proverbs?*, Amsterdam 2009.
- Rak R., *Kocham cię, Lilith*, Warszawa 2014.
- Rybińska A., *Fenomen Lilith – w kulturze duchowej i materialnej*, „Kultura i Historia” 2017, nr 32, s. 272–281.
- Shaked S., *Form and Purpose in Aramaic Spells: Some Jewish Themes* [w:] *Officina Magica. Essays on the Practice of Magic in Antiquity*, red. tenże, Lejda–Boston 2005, s. 1–30.
- Spoto S.I., *The Figure of Lilith and the Feminine Demonic in Early Modern Literature*, Edynburg 2012.
- Zajac R., *Kim była Lilith?*, <http://www.kosciol.pl/article.php/20040414214808845>, [dostęp: 20.09.2021].